

## Izrael i państwa arabskie: między konfliktem a współzależnością

Karolina Zielińska

Na przełomie 2020 i 2021 r. Izrael, przy daleko idącym zaangażowaniu amerykańskim, nawiązał oficjalne stosunki dyplomatyczne ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi (ZEA) i Bahrajnem (Porozumienia Abrahamowe), odnowił relacje z Marokiem i poczynił kroki w kierunku nawiązania relacji z Sudanem. Były to pierwsze porozumienia normalizacyjne od układów z Egiptem (1979 r.), Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP, 1993 r.) i Jordanią (1994 r.). Drogę temu procesowi uitorowały: zmiany w regionie związane z następstwami arabskiej wiosny (dążenie reżimów arabskich do konsolidacji władzy, w tym przeciwstawienia się radykalnemu islamowi żywiącemu się walką z Izraelem), rosnące zagrożenie irańskie, polityka USA, transformacja gospodarcza, w tym energetyczna.

Po upływie dwóch lat najbardziej rozbudowane są relacje Izraela z ZEA oraz Marokiem. Zmiana ich charakteru jest trwała, a wielopłaszczyznowy rozwój stosunków z Bliskim Wschodem stał się jednym z najważniejszych kierunków polityki zagranicznej Jerozolimy. Współpraca prowadzi też do pewnych przejawów współzależności. Zarazem jednak tempo rozwoju relacji w dużej mierze wyznaczają arabscy partnerzy i może ono zostać wyhamowane. Na szanse pogłębienia więzi z omawianymi państwami i rozszerzenia tego procesu na kolejne wpływają: kwestia palestyńska, kondycja sojuszu izraelsko-amerykańskiego i poziom zaangażowania USA w regionie oraz procesy zachodzące wewnątrz Izraela. Dynamika zmian w wymienionych obszarach obserwowana od powrotu Binjamina Netanjahu do władzy już poważnie zagrożona perspektywom normalizacyjnym. Odnowienie stosunków saudyjsko-irańskich może je dodatkowo skomplikować.

### Ewolucja podejścia państw regionu do Izraela

Od ogłoszenia przez Państwo Izrael niepodległości w 1948 r. jego relacje z regionem określał konflikt i to konflikt potencjalnie egzystencjalny. Państwa arabskie (nie tylko te bezpośrednio z nim sąsiadujące) indywidualnie i zbiorowo odrzuciły możliwość uznania istnienia państwa żydowskiego. Izrael był regularnie atakowany przez ich armie oraz dozbrajane przez nie bojówki palestyńskie. Równolegle trwała kampania podważająca jego prawo do istnienia na forach Organizacji Narodów Zjednoczonych (prowadzona przez Ruch Państw Niezaangażowanych, z inspiracji ZSRR i państw satelickich), a od lat



siedemdziesiątych miały także miejsce seria ataków terrorystycznych i szantaż naftowy przeciw państwom Zachodu, które uznawały Izrael.

Pierwszym wyłomem w tej polityce był układ pokojowy, jaki z Izraelem zawarł w 1979 r. Egipt. Kair naprawił dzięki niemu relacje z USA i odzyskał półwysep Synaj (okupowany przez Izrael od 1967 r.), Izrael zaś przełamał panarabski bojkot. Kolejny przełom nastąpił dopiero na fali zmian związanych z palestyńskimi protestami z lat 1987–1993, sukcesem amerykańskiej interwencji w obronie Kuwejtu przed iracką agresją oraz z upadkiem ZSRR. Izraelsko-palestyński proces pokojowy w latach dziewięćdziesiątych doprowadził do uznania Izraela przez OWP i zakończenia stałej obecności izraelskiego wojska w Strefie Gazy (okupowanej przez Egipt w latach 1948–1967 oraz Izrael w latach 1967–2005) i na obszarze 40% Zachodniego Brzegu (terytorium okupowane od 1948 r. przez Jordanię, a po 1967 r. – przez Izrael), w tym w palestyńskich miastach. Umożliwiło to w 1994 r. zawarcie układu pokojowego z Jordanią oraz nawiązanie stosunków m.in. z Marokiem.

Nie przyniosły efektu negocjacje pokojowe z Syrią, pogłębiał się natomiast jej sojusz z wrogiem Izraelowi i rozwijającym się militarną Iranem. Sąsiedni Liban natomiast

jest kontrolowany w znacznej mierze przez irański Hezbollah. Proces pokojowy na odcinku palestyńskim załamał się w pierwszej dekadzie XXI wieku, prowadząc m.in. do zawieszenia relacji z Izraelem przez Maroko. Państwa arabskie w 2002 r. przyjęły Arabską Inicjatywę Pokojową (API), zakładającą normalizację stosunków z Izraelem pod warunkiem utworzenia państwa Palestyna obejmującego Strefę Gazy i Zachodni Brzeg, ze stolicą w Jerozolimie Wschodniej (część miasta anektowana przez Izrael).

Zmiana w podejściu wielu państw arabskich do Izraela od tamtego czasu wiąże się z porzuceniem zero-jedynkowego uzależniania nawiązania relacji dwustronnych jednoczesnym rozwiązaniem kwestii palestyńskiej. Przyczyniły się do tego kryzys palestyńskiego ruchu państwowotwórczego i narastające przekonanie, że taka warunkowość ogranicza tym państwom pole manewru na arenie międzynarodowej i nazbyt uzależnia je od polityki palestyńskiej – będąc zarazem bezproduktywną, jeśli chodzi o skłanianie stron do porozumienia<sup>1</sup>.

Istotnym powodem tej zmiany była także nowa sytuacja w regionie. Wzrost zagrożenia radykalizmem islamskim, który nastąpił po arabskiej wiosnie i którego przejawem były m.in. powstanie Państwa Islamskiego i udział skrajnych organizacji muzułmańskich w wojnach domowych w Syrii, Jemenie i Libii, skłonił przywódców państw Zatoki Perskiej do reform wewnętrznych i kreowania nowego wizerunku na zewnątrz, w tym przy pomocy hasel tolerancji i koegzystencji.

Z kolei niekonsekwentne zaangażowanie USA w bezpieczeństwo Bliskiego Wschodu (wycofanie wojsk z Iraku, negocjacje z Iranem, brak reakcji na irański atak na saudyjskie instalacje naftowe) poderwało wiarę państw regionu w determinację amerykańską do obrony swoich sojuszników, skłaniając ich do zintensyfikowania oddolnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Motywowało do tego także to, że regionalna polityka Teheranu stawała się coraz bardziej agresywna – *vide* zaangażowanie w wojny domowe w Syrii i Jemenie; rosnące wpływy w Iraku; ataki na ZEA i Królestwo Arabii Saudyjskiej (KAS), w tym na instalacje naftowe, miasta, statki handlowe; rozbudowa programu raketowego i atomowego.

<sup>1</sup> K. Zielińska, *Palestyńskie wyzwania Izraela. Tożsamość państwa, kryzys przywództwa i „nowy” Bliski Wschód*, OSW, Warszawa 2021, osw.waw.pl.

Do rozszerzania współpracy regionalnej przyczyniły się też poszukiwanie przez arabskie państwa Zatoki Perskiej alternatywnych wobec węglowodorów źródeł dochodu oraz potrzeba dostosowania się do zmian klimatycznych i demograficznych. Kooperacja obejmuje różne konfiguracje państw współdziałających w różnych kwestiach, w tym transgranicznej infrastruktury (rozbudowa szlaków handlowych czy infrastruktury energetycznej, np. tworzenie interkonektorów między państwami regionu oraz między nimi a kontynentem europejskim). Włączenie w ten proces Izraela było kluczowe ze względu na jego centralne położenie geograficzne, bliski sojusz z USA, potencjał gospodarczy i technologiczny oraz znaczenie w konfrontacji z Iranem. Proces ten zbiegł się z intensywnymi zabiegami izraelskimi o normalizację stosunków z państwami Zatoki Perskiej oraz z szybko rozwijającą się nieoficjalną współpracą wojskową i gospodarczą między państwem żydowskim a tymi krajami.

Jednocześnie państwa arabskie zainteresowane normalizacją relacji z Izraelem chcą zapewnić wewnętrzną legitymację dla tego procesu. Mają także świadomość, że długoterminowa stabilizacja regionu wymaga rozwiązania kwestii palestyńskiej. Oznacza to, że nawiązanie relacji z Izraelem musi być w pewnym stopniu wciąż z nią powiązane. Stąd normalizacja stosunków z Izraelem była warunkowana przez ZEA rezygnacją przez Izrael z planów aneksji części terytoriów okupowanych.

Drogę do nowych porozumień torował jeszcze jeden proces – intensyfikacja i instytucjonalizacja współpracy międzynarodowej mającej na celu efektywne admi-

**” ZEA są najważniejszym partnerem Izraela spośród państw, które nawiązały z nim relacje w 2020 r. Główną osią tych stosunków są kwestie gospodarcze.**

nistrowanie złożami gazu ziemnego, które w ostatnich dwóch dekadach odkrywano na Morzu Śródziemnym<sup>2</sup>. Utworzenie Wschodnioróżdziemnomorskiego Forum Gazu (EMGF)<sup>3</sup> z udziałem Izraela, Cypru, Egiptu, Francji, Grecji, Jordanii, Włoch, Autonomii Palestyńskiej, ze wsparciem UE i USA, sementowało relacje Izraela z partnerami, z którymi miał już zawarte porozumienia pokojowe. Co charakterystyczne, determinacja państw przybrzeżnych w zakresie wydobycia śródziemnomorskiego gazu otworzyła również drogę do uzgodnienia w październiku 2022 r. przebiegu izraelsko-libańskiej granicy morskiej, mimo nieuznawania Izraela przez Liban<sup>4</sup>. Subregion wschodnioróżdziemnomorski staje się też coraz ważniejszy dla ZEA, aspirujących do rozszerzania swoich wpływów, zwłaszcza gospodarczych.

Kluczowe było także zaangażowanie Stanów Zjednoczonych, które od trzech dekad wspierały wielostronne rozmowy o normalizacji. Ponadto podczas prezydentury Donalda Trumpa – szczególnie wobec fiaska przedstawionego przez administrację planu zawierającego wizję pokoju izraelsko-palestyńskiego – Waszyngton skłonny był oferować państwom normalizującym stosunki z Izraelem dodatkowe korzyści. ZEA i Bahrajn otrzymały od USA zapowiedź rozwoju współpracy wojskowej (obietnicę sprzedaży F-35), zaś Maroko – uznanie aneksji Sahary Zachodniej.

## Realizacja nowych porozumień

ZEA są najważniejszym partnerem Izraela spośród państw, które nawiązały relacje w 2020 r., a główną osią tych stosunków są kwestie gospodarcze. Z nieznaczącego partnera handlowego Izraela ZEA awansowały na 18. miejsce w 2022 r. z poziomem wymiany zbliżonym do tej z Japonią, Tajwanem czy Brazylią<sup>5</sup>. Współpraca w szczególności rozwijana jest w takich sektorach jak: technologie

<sup>2</sup> K. Zielińska, *Śródziemnomorski gaz Izraela: potencjał eksportu do Europy i dynamika współpracy regionalnej*, „Komentarze OSW”, nr 466, 12.08.2022, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>3</sup> Forum zostało zwołane w styczniu 2019 r., a już we wrześniu 2020 r. przekształcone w organizację międzynarodową z siedzibą w Kairze. Jego cel to przede wszystkim budowa regionalnego rynku gazu, tj. regulowanie kwestii podaży, popytu, cen surowca, rozbudowy infrastruktury.

<sup>4</sup> K. Zielińska, *Porozumienie Izrael–Liban o przebiegu granicy morskiej*, OSW, 31.10.2022, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>5</sup> *Trade Countries – Imports and Exports*, Central Bureau of Statistics, 19.01.2023, [cbs.gov.il](http://cbs.gov.il).

informacyjno-komunikacyjne, finanse, energia odnawialna, rolnictwo, zarządzanie zasobami wody, zdrowie, obrona cywilna. Izrael dysponuje w tych obszarach doświadczeniem, nowoczesnymi rozwiązaniami i niemałym potencjałem w zakresie badań i rozwoju (zarówno w instytucjach publicznych, jak i firmach prywatnych). Strona emiracka ma natomiast duże potrzeby rozwojowe, a także znaczny potencjał inwestycyjny, w tym w krajach trzecich. Oferuje również podmiotom izraelskim neutralny grunt, na którym mogą one rozwijać współpracę z partnerami z całego świata. W grudniu 2022 r. ratyfikowano kompleksową umowę o partnerstwie gospodarczym (*UAE-Israel Comprehensive Economic Partnership Agreement*), co przyniesie znaczne ułatwienia w handlu towarami i usługami (jako cel wskazano zwiększenie wolumenu z 2,6 mld dolarów w 2022 r. do poziomu 10 mld dolarów rocznie w ciągu pięciu lat) oraz w inwestycjach. Współpraca zaowocowała m.in. zakupem udziałów w izraelskim złożu Tamar przez Mubadala Petroleum z Abu Zabi czy otwarciem w ZEA filii OurCrowd, czołowej izraelskiej firmy *venture capital*, oraz Liquidity Group zajmującej się technologiami finansowymi. Kooperacja wojskowa to m.in. rozmieszczenie w ZEA izraelskich systemów obrony przeciwraкетowej Barak 8, wspólne rozwijanie produkcji morskich dronów i założenie emirackiej filii przez Elbit Systems Ltd. (najważniejszą izraelską firmę z obszaru elektroniki obronnej). Pomimo że władze ZEA prowadzą odgórną rewizję dominującej narracji wobec Żydów (odchodzą od antysemityzmu i podważających historyczne fakty teorii spiskowych dotyczących Holokaustu na rzecz narracji promującej tolerancję i współistnienie kultur)<sup>6</sup>, zdecydowanie mniejszy postęp osiągnięto, jeśli chodzi o relacje międzyludzkie. Ruch turystyczny odbywa się głównie w jedną stronę (w 2022 r. ZEA odwiedziło, według różnych szacunków, między 150 a 200 tys. izraelskich turystów), zaś współpraca akademicka raczkuje.

Stosunki Izraela z Bahrajnem są mniej zaawansowane. Przyspieszeniu ich rozwoju ma służyć przyjęta w 2022 r. wspólna strategia na rzecz pokoju, obejmująca sektory takie jak: innowacje, bezpieczeństwo wodne i żywnościowe, zdrowie, edukację, handel i inwestycje. Największe znaczenie ma komponent bezpieczeństwa.

Maroko wyróżnia się z kolei zakotwiczeniem stosunków dwustronnych w historii muzułmańsko-żydowskiej koegzystencji w tym kraju, której znaczenie dla marokańskiego dziedzictwa eksponują władze. Skala wymiany międzyludzkiej ma największy potencjał spośród omawianych państw: niemal milion Izraelczyków wywodzi się z Maroka, rozwija się turystyka (choć także głównie jednostronna; różne źródła szacują liczbę Izraelczyków, którzy odwiedzili Maroko w 2022 r., na 70 do 200 tys.). Istotny jest potencjał gospodarczy i technologiczny, rozwijana jest współpraca w dziedzinach: energetyki (m.in. udział izraelskiej firmy w marokańskim złożu gazu Boujdour Atlantique, porozumienie w sprawie możliwości produkowania zielonego wodoru w Maroku z wykorzystaniem izraelskich technologii), zdrowia (plan IMS Ovadia zakładający zainwestowanie 0,5 mld dolarów w budowę i modernizację marokańskich szpitali), rolnictwa (porozumienie Volcani Center z marokańskim instytutem w sprawie nowoczesnego rolnictwa, plany Mehadrin dotyczące produkcji awokado w Maroku), zarządzania zasobami wody (porozumienie między narodową spółką wodną Mekorot a marokańską agencją rządową). W ramach układu o współpracy wojskowej podejmowane są działania np. w zakresie obrony powietrznej, wywiadu, cyberbezpieczeństwa.

**” Z nieznaczącego partnera handlowego Izraela ZEA awansowały w 2022 r. na 18. miejsce, z poziomem wymiany zbliżonym do tego z Japonią, Tajwanem czy Brazylią.**

Maroko wyróżnia się z kolei zakotwiczeniem stosunków dwustronnych w historii muzułmańsko-żydowskiej koegzystencji w tym kraju, której znaczenie dla marokańskiego dziedzictwa eksponują władze. Skala wymiany międzyludzkiej ma największy potencjał spośród omawianych państw: niemal milion Izraelczyków wywodzi się z Maroka, rozwija się turystyka (choć także głównie jednostronna; różne źródła szacują liczbę Izraelczyków, którzy odwiedzili Maroko w 2022 r., na 70 do 200 tys.). Istotny jest potencjał gospodarczy i technologiczny, rozwijana jest współpraca w dziedzinach: energetyki (m.in. udział izraelskiej firmy w marokańskim złożu gazu Boujdour Atlantique, porozumienie w sprawie możliwości produkowania zielonego wodoru w Maroku z wykorzystaniem izraelskich technologii), zdrowia (plan IMS Ovadia zakładający zainwestowanie 0,5 mld dolarów w budowę i modernizację marokańskich szpitali), rolnictwa (porozumienie Volcani Center z marokańskim instytutem w sprawie nowoczesnego rolnictwa, plany Mehadrin dotyczące produkcji awokado w Maroku), zarządzania zasobami wody (porozumienie między narodową spółką wodną Mekorot a marokańską agencją rządową). W ramach układu o współpracy wojskowej podejmowane są działania np. w zakresie obrony powietrznej, wywiadu, cyberbezpieczeństwa.

<sup>6</sup> Jeszcze przed podpisaniem układów normalizacyjnych ZEA otworzyły się na żydowskich, w tym izraelskich artystów, a lokalna społeczność żydowska funkcjonowała coraz bardziej swobodnie. W 2019 r. w ZEA rozpoczęto budowę kompleksu zawierającego meczet, kościół i synagogę (otwarty w lutym 2023 r.). Po podpisaniu układów powołano trójstronną (z Izraelem i USA) grupę roboczą ds. międzyreligijnego współistnienia, a w 2023 r. zapowiedziano włączenie do obowiązkowego programu szkolnego nauczania o Holokauście (program opracowywany jest we współpracy m.in. z Jad Waszem).

Potencjał relacji z Sudanem zawiera się przede wszystkim w znaczeniu tego państwa dla regionalnego bezpieczeństwa żywnościowego (możliwość rozwoju sudańskiego rolnictwa z użyciem izraelskich technologii) i militarnego. Proces normalizacji został jednak spowolniony wraz ze wstrzymaniem transformacji politycznej w Sudanie.

Królestwo Arabii Saudyjskiej – kluczowe państwo regionu ze względu na jego wpływy w świecie muzułmańskim – dało ciche przyzwolenie krajom Zatoki Perskiej

**” Stany Zjednoczone kontynuują swoje zaangażowanie, m.in. aktywnie uczestniczą w Forum Negewskim. Waszyngton promuje też budowę zintegrowanej architektury obrony powietrznej w regionie.**

na normalizację stosunków z Izraelem. W lipcu 2022 r. KAS ostatecznie zniosło też wszelkie zakazy przelotów linii izraelskich nad swoim terytorium, co – po analogicznej decyzji Omanu z lutego 2023 r. – otworzyło drogę do znacznego skrócenia czasu i zmniejszenia kosztów lotów z Izraela do państw dalekowschodnich. Za pośrednictwem USA (w tym podczas wizyty prezydenta Joeego Bidena w Izraelu i w KAS w dniach 13–16 lipca 2022 r.) trwały jak dotąd rozmowy na temat możliwości podróżowania izraelskich turystów na wyspy Tiran i Sanafir po przekazaniu ich KAS przez Egipt, a także organizowania bezpośrednich pielgrzymek z Izraela do Mekki (obecnie izraelscy muzułmanie pielgrzymują przez kraje trzecie). Również w KAS władze odchodzą od radykalnych narracji, a izraelscy biznesmeni coraz częściej odwiedzają ten kraj na paszportach państw trzecich; w 2022 r. zaś po raz pierwszy w zawodach w KAS wziął udział izraelski sportowiec. Podobne kroki poprzedzały normalizację relacji w przypadku ZEA i Bahrajnu.

Obok współpracy gazowej w ramach EMGF najważniejszym obecnie formatem wielostronnym jest Forum Negewskie. Zapoczątkował je precedensowy szczyt w marcu 2022 r., w czasie którego na terytorium Izraela spotkali się ministrowie spraw zagranicznych Bahrajnu, Egiptu, Izraela, Maroka, ZEA i USA. Podczas kolejnych spotkań komitetu sterującego w czerwcu w Bahrajnie i styczniu 2023 r. w ZEA aktywowano mechanizm corocznych spotkań ministrów oraz regularnych prac grup roboczych w dziedzinach: bezpieczeństwa regionalnego, zdrowia, energii, bezpieczeństwa wodnego i żywnościowego, edukacji i tolerancji oraz turystyki.

Stany Zjednoczone kontynuują swoje zaangażowanie, m.in. aktywnie uczestniczą w Forum Negewskim. Od września 2021 r. Izrael jest częścią amerykańskiego Dowództwa Centralnego (CENTCOM, obejmujące Bliski Wschód – wcześniej Izrael podpadał pod Dowództwo Europejskie), co sprzyja jego współpracy z państwami regionu; odbywają się już m.in. wspólne ćwiczenia. Waszyngton promuje też budowę zintegrowanej architektury obrony powietrznej w regionie, która ma chronić sojuszników przed irańskimi atakami. Zaangażowanie USA jest także kluczowe dla rozszerzenia procesu normalizacji na Arabię Saudyjską. Podpisanie w marcu 2023 r. porozumienia mającego na celu ponowne nawiązanie relacji przez KAS i Iran będzie wbrew interesom Izraela ograniczać regionalną izolację Teheranu. W dodatku ugoda ta została zawarta z pomocą rywalizujących z USA Chin. Perspektywy trójstronnych inicjatyw saudyjsko-amerykańsko-izraelskich wydają się więc w najbliższym czasie mało prawdopodobne.

## **Dynamika przełomu a groźba „zimnego pokoju”**

Dalszy rozwój stosunków Izraela z omawianymi państwami arabskimi, w szczególności na poziomie międzyludzkim, napotyka jednak bariery. Najistotniejszą z nich jest nierozwiązana kwestia palestyńska, która ogranicza szanse na wykorzystanie potencjału w relacjach między Izraelem a nowymi partnerami nie tylko ze względu na wewnętrzną dynamikę polityczną w ZEA, Bahrajnie czy Maroku, lecz także ze względu na stosunki tych państw z pierwotnymi sygnatariuszami układów pokojowych z Izraelem, czyli Egiptem i Jordanią. Kraje te są kluczowe dla powodzenia projektów współpracy obejmujących



cały region, a jednocześnie kwestia palestyńska jest fundamentalnym problemem blokującym rozwój ich stosunków z Jerozolimą.

Izraelskie porozumienia pokojowe z Kairem i Ammanem często określa się mianem „zimnego pokoju” z uwagi na brak pogłębionych komponentów gospodarczych i międzyludzkich. W obu przypadkach dobrze działa współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa, ale społeczeństwa sprzeciwiają się rozwojowi „ciepłych” relacji ze względu na propalestyńskie sentymenty. Egipt pozostaje zaangażowany w Strefie Gazy, mediując między Izraelem a rządzącym tam Hamasem; jednocześnie jest zainteresowany osłabianiem Hamasu i poprawą sytuacji humanitarnej w Strefie. W ostatnich latach stosunki Kairu z Jerozolimą uległy poprawie dzięki współpracy w sektorze gazowym, pewien postęp osiągnięto też w sferze turystyki (z Izraela na półwysep Synaj). Z kolei Jordania na mocy porozumienia pokojowego zarządza muzułmańskimi miejscami świętymi w Jerozolimie (z wyjątkiem spraw bezpieczeństwa, za które odpowiada Izrael). Ponad połowa jej mieszkańców ma palestyńskie pochodzenie, więc każdorazowy wzrost napięć na Zachodnim Brzegu czy np. wokół Wzgórza Świątynnego przekłada się na napięcia dwustronne. Jednocześnie Jordania importuje z Izraela wodę (ok. 10% konsumpcji) i gaz (ok. 50%).

O poprawie stosunków mogłaby świadczyć realizacja finansowanego przez ZEA projektu, w ramach którego w Jordanii powstałyby

**» Wbrew twierdzeniom premiera Netanjahu sprawa palestyńska nie jest dla państw współpracujących z Izraelem obojętna.**

elektrownie słoneczne eksportujące prąd do Izraela, w zamian za co ten odsalałby wodę morską, by dwukrotnie zwiększyć wolumen surowca transferowanego do Jordanii. Projekt napotyka jednak trudności polityczne i biurokratyczne. Ponadto Jordania wstrzymuje się od udziału w Forum Negewskim, czekając na dołączenie do niego strony palestyńskiej – co władze w Ramallah wykluczają (podobnie władze te blokują akces ZEA do EMGF). Wszystkie omawiane kraje nadal też konsekwentnie zajmują antyizraelskie stanowisko, ilekroć na forum ONZ dochodzi do dyskusowania spraw palestyńskich, a także niejednokrotnie takie debaty inicjują.

Wbrew twierdzeniom premiera Netanjahu z 2020 r. o „pokoju przez siłę”, dla którego to procesu sprawa palestyńska miała być nieistotna, kwestia ta bynajmniej nie jest dla państw współpracujących z Izraelem obojętna. Kraje te, przystępując do porozumień, jasno to komunikowały. Rząd szerokiej koalicji (czerwiec 2021 – grudzień 2022), który na krótko odsunął Netanjahu od władzy, prowadził politykę chroniącą te relacje przed wstrząsami oraz dającą nadzieję na przyszłe dokooptowanie Ramallahu (i Ammanu) do regionalnych procesów współpracy. W obecnym (od grudnia 2022 r.) rządzie Netanjahu znaczne wpływy zyskali zaś radykalni religijni nacjonaliści, promujący szybki rozwój osadnictwa żydowskiego na całości terenów okupowanych, a nawet aneksję tych terytoriów, i pochwalający przemoc wobec Palestyńczyków. Wzbudziło to istotne zaniepokojenie arabskich partnerów Izraela.

Wbrew zamierzeniom układy normalizacyjne nie dały państwom arabskim znaczącego przełożenia na strony konfliktu. Ich wpływ na władze palestyńskie jest zerowy, a na Izrael – ograniczony. Wyrazem ich frustracji było odwołanie w styczniu 2023 r., w związku z napięciami w Jerozolimie, wizyty Netanjahu w ZEA (po raz kolejny, podczas gdy jego dwaj poprzednicy oraz aktualny prezydent już takie podróże odbyli). Profil i działania obecnego rządu izraelskiego niekorzystnie oddziałują też na perspektywy wypracowania i realizacji wspólnych projektów, a nawet organizacji kolejnych spotkań w ramach Forum Negewskiego. Choć dla samego Netanjahu coraz głośniejsze demonstracje zasadniczego niezadowolenia partnerów z państw arabskich może być istotne, to nie ma ono znaczenia dla jego silnie zideologizowanych religijno-nacjonalistycznych koalicjantów. Zachowanie tychże, według doniesień prasowych, już spowodowało redukcję zaangażowania USA w promowanie rozszerzenia procesu normalizacji (np. na KAS). Dalsze pogorszenie relacji Jerozolimy z USA (spowodowane sprawą

palestyńską bądź też izraelską polityką wewnętrzną – planowanymi reformami, które przez wielu amerykańskich sojuszników państwa żydowskiego oceniane są jako zagrażające izraelskiej demokracji), a także możliwe osłabienie tempa rozwoju izraelskiej gospodarki (spowodowane niestabilnością wewnętrzną) mogą zaszkodzić postrzeganiu Izraela przez państwa arabskie jako partnera wartościowego z punktu widzenia realizacji ich politycznych i gospodarczych interesów.

## Podsumowanie

Zmiana w regionie jest trwała: władze państwowe i społeczeństwa wielu krajów arabskich są co najmniej pogodne z istnieniem Państwa Izrael, a istotna część z nich za swój żywotny interes uważa rozwój współpracy regionalnej z jego udziałem. Dla Jerozolimy wielopłaszczyznowa rozbudowa stosunków z regionem stała się ważnym kierunkiem polityki zewnętrznej. Dynamika tego zjawiska jest jednak determinowana przez arabskich partnerów i może zostać zaburzona przez procesy wewnątrz Izraela i na odcinku palestyńskim. Relacjom w szczególności szkodzić będzie postrzeganie Jerozolimy jako winnej pogarszania się sytuacji na okupowanych terytoriach palestyńskich. Rosnąca współzależność sprzyjać będzie natomiast utrwalaniu istniejących formatów współpracy.

Perspektywa nawiązania przez Izrael stosunków z Arabią Saudyjską pozostaje mglista, mimo że normalizacja relacji z Rijadem jest – obok przeciwdziałania zagrożeniu irańskiemu – głównym celem polityki zagranicznej Netanjahu. Jego deklaracje w tym zakresie sprzyjają budowaniu narracji, w której stosunki z KAS, do niedawna niewyobrażalne, są możliwe. Mogły też być początkowo narzędziem hamowania radykalnych koalicjantów obecnego premiera – jak się szybko okazało, nieskutecznym. Jawnie szkodzą oni perspektywie spełnienia warunków niezbędnych do osiągnięcia pokoju z Saudami. Warunki te to: po pierwsze znacząca poprawa – jeśli nie docelowe rozwiązanie (bo to mogą zawsze zablokować Palestyńczycy) – sytuacji na odcinku palestyńskim. Po drugie utrzymanie przez Izrael bliskiego sojuszu z USA, dzięki czemu KAS będzie nadal postrzegać Izrael jako państwo mające na to mocarstwo realny wpływ. Po trzecie, i jest to warunek od Izraela niezależny, rewizja relacji między USA a KAS, przy czym Saudowie liczą na istotne podniesienie rangi stosunków, które przełoży się m.in. na nową jakość współpracy militarnej. Nie bez znaczenia będą też wewnętrzne czynniki polityczne w KAS, związane z transferem władzy. Trudno więc oczekiwać rychłego przełomu, a perspektywę pogłębienia niejawnnej współpracy między Izraelem a KAS może potencjalnie ograniczyć planowana normalizacja relacji między KAS a Iranem.